

Agnieszka Lenart

O (re)konstrukcji tożsamości w warunkach rosyjsko-żydowskiego pogranicza (na przykładzie opowiadania *Jabłka z sadu Szlicbutera Diny Rubiny*)

Liczebność rosyjskojęzycznej społeczności w Izraelu gwałtownie wzrosła zwłaszcza po pierestrojce. Z tak zwaną Wielką Aliją (pojęcie *alija* z języka hebrajskiego tłumaczone jest jako wstąpienie, powrót do ojczyzny przodków), rozpoczętą w końcu lat 70., a najbardziej liczebną w latach 90. XX wieku, dotarło do Izraela ponad milion nowych obywateli, co stanowiło dwadzieścia procent żydowskiej populacji tego kraju. Oleg Budnickij, historyk badający relacje żydowsko-rosyjskie, pisze wręcz o lawinowym charakterze emigracji przełomu lat 80. i 90. (Budnitskij, 2008, ss. 13–14). Rosyjski, po hebrajskim, stał się w Izraelu najczęściej używanym językiem. Na początku lat 90. z inicjatywy rosyjskojęzycznych repatriantów rozpoczął działalność Teatr Geszer. Instytucją kierował Jewgienij Arye – urodzony w Moskwie reżyser teatralny i dramaturg. W repertuarze teatru znalazły się sztuki inspirowane twórczością Fiodora Dostojewskiego, Maksyma Gorkiego i Antona Czechowa. W tym czasie rozwijał się również izraelski rosyjskojęzyczny kanał telewizyjny (tzw. kanał dziewiąty) Israel Plus, zaczęło nadawać rosyjskojęzyczne radio Reka (Rogachevskij, 2016, ss. 30–34). Wydawano też książki, aktywnie działały środowiska literackie i kulturalne, organizowano konferencje, sympozja, wieczory poetyckie, powstawały redakcje

The study was conducted at the author's own expense.

No competing interests have been declared.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences.

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2022.

czasopism. Językiem rosyjskim posługiwano się w szkołach i w urzędach, co ułatwiało nowym repatriantom aklimatyzację. Już pod koniec lat 70., kiedy mocne głosy o jednorodnym państwie nieco przycichły, a procesy hebraizacji społeczeństwa wyhamowały wraz z napływem kolejnych dużych fal nowych repatriantów, życie w tyglu narodów stało się rzeczywistością wielokulturową. Rosyjskojęzyczna społeczność zyskała wówczas duże znaczenie w kreowaniu izraelskiej codzienności, zmieniając na stałe, a z pewnością na czas jakiś, kulturowe oblicze tego kraju.

Przyczyny wyjazdów Żydów z byłego ZSRR, a później także z Rosji, do Izraela były bardzo zróżnicowane. Wielu skorzystało z prawa do aliji, angażując się w działania syjonistyczne, realizując przy tym pragnienie życia wśród Żydów i wnoszenia indywidualnego wkładu w budowanie i rozwój żydowskiego państwa. Inni, motywowani negatywnie, oddawali sowiecki paszport, mając w pamięci doświadczenia antysemickie lub ze strachu przed dyskryminacją (Roï, 2008, s. 195). Wielokrotne odmowy zgody na wyjazd z ZSRR potęgowały ich niecierpliwość i kategoryczną chęć bezpowrotnego odcięcia się od sowieckiej rzeczywistości. Pisarze i ludzie związani ze światem kultury, nawet jeśli repatriacja oznaczała dla nich zawodową i ekonomiczną degradację, pragnęli wolności słowa i z nadzieją na życie bez cenzury zasiedlali Erec Israel.

Literatura rosyjskojęzyczna, szczególnie teksty pisane tuż po przyjeździe ich autorów do Izraela, jest w wielu przypadkach sposobem na odreagowanie identyfikacyjnych emocji. Często jest to piśmiennictwo prześięknięte żalem, goryczą, bólem i złością, ale także literatura pisana z poczuciem ulgi i spełnienia, twórczość będąca synonimem wolności. Jedno jest pewne, jak twierdzi krytyk literacki Leonid Katsis: teksty werbalne, proza, poezja, listy, szkice z pogranicza memuarystyki i socjologii literatury odzwierciedlają nie tylko artystyczne umiejętności ich autorów (w wielu przypadkach nie jest to literatura najwyższych lotów), ale przede wszystkim odtwarzają realne procesy towarzyszące emigracji, dają obraz wrażliwości autorów–bohaterów. Teksty te *par excellence* mają charakter autobiograficzny. Są one przedstawieniem egzystencjalnych trudów pisarza–migranta, doświadczonego utratą dotychczasowej ojczyzny, zmianą warunków i sposobu życia. Jest to wreszcie literatura, która wyraża modele repatriacyjnych zachowań – od tożsamościowego wyobcowania po emigracyjne zadomowienie (Katsis, 2008, s. 297). Skrajne emocje towarzyszące tym sytuacjom świadczą o mocnym zakorzenieniu rosyjskojęzycznych Żydów w rosyjskiej kulturze, co często komplikuje proces wrastania repatriantów w nowy grunt. Osadzenie w surowej sowieckiej mentalności w zderzeniu z izraelskim wielokulturowym i dużo bardziej swobodnym trybem życia sprawia więc, że nie tylko codzienność, ale także literatura pisana przez rosyjskojęzycznych Izraelczyków pełna jest ambiwalentnych doznań i głębokiej refleksji.

Jedną z najbardziej rozpoznawanych postaci „rosyjskiego Izraela” jest Dina Rubina, pisarka, autorka rosyjskojęzycznych tekstów (Rubina pisze tylko po rosyjsku), które mają szerokie grono odbiorców, zarówno w Rosji, jak i w Izraelu. Pisarka wyjechała do Izraela w 1991 roku. Wśród głównych przyczyn jej wyjazdu z ZSRR wymienić należy rosnące tam nastroje antysemickie i strach przed nietolerancją, a także poczucie odpowiedzialności za wychowanie dzieci, potrzebę zbudowania im bezpiecznego domu (Lenart, 2014a, ss. 83–84). Teksty Rubiny, a szczególnie utwory napisane tuż przed opuszczeniem Rosji i wczesna twórczość emigracyjna, są – co spróbuję udowodnić w tym artykule – doskonałym materiałem do analizy modeli zachowań bohatera żyjącego na styku kultur i weryfikującego wiedzę o sobie samym. Są to kreacje postaci o rozszczepionej tożsamości, które zaczynają odczuwać potrzebę/konieczność odnajdywania swoich korzeni. Zanim jednak uda im się osiągnąć tę prawdziwą adaptacyjną stabilizację, często podejmują próby odnalezienia odpowiedzi na pytanie o to, kim (teraz) jestem.

O tym, jak skomplikowane są to procesy traktuje tekst *Jabłka z sadu Szlicbutera (labłoki iz sada Shlitsbutera)* – utwór napisany przez Rubinę w przeddzień jej decyzji o repatriacji, a opublikowany w 1992 roku. Opowiadanie to chciałabym poddać analizie, bowiem tą właśnie miniaturą rozpoczyna autorka historię poszukiwań identyfikacyjnych bohatera–repatrianta. I są to, co warto podkreślić, zmagania różnorodne – od tożsamościowej destrukcji oraz przerażającego rozwarstwienia samowiedzy na swój temat, poprzez rozterki dojrzewającego do pewnych decyzji „ja”, opisy trudów aklimatyzacji, aż po obrazy stopniowego wrastania w nową kulturę. Pisarka kontynuuje te rozważania w powieściach izraelskich *Oto idzie Mesjasz! (Wot idiet Miessija!)*, *Syndykat (Sindikat)*, *W twoich wrotach (Wo wratach twoich)*.

Przeprowadzając badania nad tekstem, spróbuję wykazać – za Diną Rubiną – że tożsamość ewoluuje, jest płynna, zmienna (Markowska, 1990, s. 111). Dzieje się tak, co warto podkreślić, w przypadku repatriantów (nie emigrantów), a więc Żydów, którzy wracają do swojej ojczyzny (Lenart, 2014b, ss. 140–142). W ich przypadku wrastanie w nową rzeczywistość powinno być łatwiejsze niż w przypadku „zwykłych” emigrantów–nie-Żydów, a mimo wszystko są to procesy złożone, wymagające solidnej rewizji wiedzy o sobie samym. Chciałabym także podkreślić rolę literatury, tekstów pisanych przez autorów z kulturowego pogranicza, jako istotnego materiału dla interdyscyplinarnych badań nad tożsamością.

Główna bohaterka opowiadania *Jabłka z sadu Szlicbutera* ma na imię Dina, pochodzi z Uzbekistanu i planuje odbyć kilkudniowy wyjazd z prowincji do Moskwy. Należy zwrócić uwagę, że zarówno imię dziewczyny, jak i miejsca wydarzeń są wspólne z biografią Rubiny.

Pisarka urodziła się w Taszkencie, gdzie w latach 1941–1942 znajdowali schronienie Żydzi uciekający ze Związku Radzieckiego przed okupacją niemiecką. Później, przed wyjazdem do Izraela, mieszkała w Moskwie. Życie jej samej, a także bohaterów pisanej przez nią prozy, toczy się więc na terenach kulturowego pogranicza, przebiega między różnymi kulturami i językami, dlatego też jest dobrym materiałem do badań nad tożsamością – hybrydową, zmienną, płynną (zob. Nikitorowicz, 2019, s. 11). Autorka w wielu swoich utworach toczy z czytelnikiem postmodernistyczną grę, a bohaterowie stają się jej literackim *alter ego*. Rubina, co warto podkreślić, nie tyle stara się opowiedzieć faktyczne rodzinne historie, ile nadaje pewnym, zaczerpniętym z realnego życia scenom, wydźwięk uniwersalny.

Akcja utworu *Jabłko z sadu Szlicbutera* obejmuje cztery perspektywy czasowe. Pierwsza dotyczy tragicznych wydarzeń wojennych, o których bohaterka Dina wiedziała jedynie z rodzinnych opowieści. Druga to czasy jej dzieciństwa. Kolejna – lata „zastoju”, wyjazd i pobyt kobiety w Moskwie. Wtedy rozgrywa się główna akcja utworu. Ostatnia perspektywa obejmuje zaś czasy „powszechnej głośności”. Wówczas młoda autorka pisze swój tekst. Punktem kulminacyjnym opowiadania staje się wizyta kobiety w redakcji żydowskiego czasopisma. Dina zgodziła się, aby przy okazji pobytu w Moskwie dostarczyć do wydawnictwa artykuł znajomego uzbeckiego pisarza. Ten mało znaczący epizod urósł, jak się później okazuje, do rangi najważniejszego wydarzenia podczas tygodniowego, nieco nudnego *notabene*, pobytu Diny w stolicy. Rozmowa z Griszą, byłym mieszkańcem ukraińskiego miasta Złotonosza, sąsiadem rodziny Żukowskich, dziadków dziewczyny, stała się początkiem zawitych poszukiwań tożsamości młodej bohaterki. To wydarzenie stanowi w jej życiu moment przełomowy, sytuację graniczną. Karl Jaspers, pionier egzystencjalizmu, podobne momenty nazywa warunkiem kluczowym przy próbie reaktywowania pytań o własne miejsce w świecie (Bittner, 1999, s. 19). Według Danuty Mostwin, która w swoich publikacjach dokonuje omówienia specyfiki tożsamości kształtowanej w warunkach kulturowego pogranicza, są one równie ważne i decydujące o kierunku, czy w ogóle zaistnieniu, procesów samo-identyfikacyjnych (Mostwin, 1987, s. 93; zob. także: Batory & Oleś, 2008, s. 8). Taki właśnie moment graniczny w tekście Rubiny stanowi spotkanie w redakcji. Autorka stopniowo potęguje napięcie akcji opowiadania. Bohaterka, która dotąd beztrąsko i z młodzieńczą rezerwą traktowała kwestię swojego pochodzenia i tożsamości, zarzucona pytaniami o tekst, autora artykułu, żyjących i nieżyjących mieszkańców Złotonoszy, czuła się mocno zmieszana, pragnęła uciec z redakcji. Niefrasobliwe podejście Diny do spraw identyfikacyjnych podkreśla też wątek niedbałego stosunku bohaterki do jej dokumentów osobistych.

O tym, że problem tożsamościowy nabiera znaczenia i następuje pewien przełom w życiu kobiety świadczy szybsze tempo zdarzeń. Zakłopotanie Diny autorka wyraża, stosując szczegółowy opis chaotycznych myśli dziewczyny, jej wyglądu i zachowania. Składają się na niego problemy z wysłowieniem się, napady gorąca, duszność, omdlenie. Doznania te potęguje ciężar grubego kożucha i presja czasu.

Dina Rubina traktuje swój zawód poważnie, zanim zacznie pisać kolejny utwór, odbywa rozmowy ze specjalistami. Na przykład w *Piśmie Leonarda (Poczerk Leonardo)* odwołuje się do doświadczeń znajomej cyrkówki, z którą długo rozmawiała, organizując swój warsztat pisarski. W przypadku opowiadania *Jabłko z sadu Szlicbutera* można odnieść wrażenie, że autorka, zanim napisała ten utwór, przestudiowała prace psychologów i psychoanalityków. W omawianym tekście wyczuwa się elementy psychoanalizy Erika Eriksona, autora teorii rozwoju psychospołecznego. W kreacji postaci głównej bohaterki śledzimy proces kształtowania się osobowości młodej dziewczyny który, jak w koncepcji Eriksona, odbywa się przy istotnym zaangażowaniu otoczenia. Są to osoby pozornie dla niej obce, a jednak bliskie, z którymi łączy ją więzy krwi, wspólne pochodzenie i historia. Ego bohaterki, pod wpływem wydarzeń, które początkowo drażnią i denerwują, dojrzewa do harmonijnej jedności. Rubina z psychologicznym wyczuciem i literackim błyskiem utrwala moment ustalania tożsamościowej formuły bohaterki, który filozofowie–egzystencjaliści określają jako moment ujawniania czy też nasilania się samoświadomości (Stępień, 2007, s. 15).

Nieprzypadkowo więc autorka wprowadza do tekstu wątek retrospektywny. Rubina przenosi akcję opowiadania do Taszkontu i wtedy odżywają wspomnienia o bliskich Diny. Dziewczyna wówczas wstydziła się swojego pochodzenia, a napominania dziadków o konieczności nauki jidysz i pielęgnowania rodzimej tradycji traktowała bardzo niefrasobliwie. To niedojrzałe i beztroskie postępowanie swojej bohaterki (dorastającego człowieka, który sprzeciwia się wszelkim apelom i nakazom) Rubina zestawia z przykazaniami i prośbami babki, dla której ważna jest troska o zachowanie dziedzictwa narodowego oraz podtrzymanie rodzimych wartości. Warto też dodać, że położenie taszkenckiej mniejszości żydowskiej nie było w tym okresie najszcześniejsze. Wokół dominowała przecież kultura centrum, która wypełniała codzienność młodego pokolenia. Nie dziwi więc fakt, że reprezentanci starszego pokolenia Żydów mieszkający w Uzbekistanie, czego potwierdzeniem są sceny z opowiadania dotyczące relacji Diny z babką, za wszelką cenę dbali o język. Warto pamiętać, że sytuacja jidysz w ZSRR była zmienna i skomplikowana. Po rewolucji 1917 roku w procesie tzw. korenizacji wspierano grupy mniejszościowe i można mówić

o pewnej autonomii (w przypadku Żydów problem wciąż stanowi brak terytorium). Próba utworzenia w 1930 roku u ujścia rzek Biry i Bidżanu Żydowskiego Obwodu Autonomicznego, gdzie język jidysz miał stać się oficjalnym językiem Żydów, ostatecznie zakończyła się fiaskiem (Geller, 1994, s. 63). Od roku 1938 przebiega proces przymusowej rusyfikacji (Zajączkowski, 2001, ss. 180–185), a po śmierci Stalina również w Birobidżanie zaczęły się prześladowania ludności żydowskiej. W Taszkencie, gdzie wychowywała się pisarka i skąd przybywa bohaterka opowiadania, kultura rosyjska była wiodąca i narzucona. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania, należy stwierdzić, że język przodków jest w opowiadaniu Rubiny symbolem siły łączącej pokolenia i odradzającej się żydowskości (Vaïs, 2008, s. 463). Jidysz staje się wyrazem budzącej się w młodej Dinie, żydowskiej tożsamości. Pisarka w ten sposób właśnie wyraża swoje stanowisko wobec wydarzeń, które pamięta z dzieciństwa. Zwraca uwagę na trudne aspekty procesu rusyfikacji taszkenckiej społeczności żydowskiej, pisze o daremnych próbach wynarodowienia i „wychowania świadomych obywateli państwa socjalistycznego” (Zajączkowski, 2001, s. 182).

Autorka opowiadania, jak się wydaje, rozpoznała problemy wielokulturowego pogranicza, zna procesy społeczno-kulturowe typowe dla życia w warunkach kulturowego tygla i dlatego dosyć wiernie oddaje rozterki, dorastającej na styku kultur, bohaterki. Rubina, dzięki zabiegom reminiscencyjnym, pokazuje kadry z wczesnego dzieciństwa dziewczyny, odsłania tożsamość, która już na starcie była zachwiana i rozdarta. Dina posługiwała się powszechnie stosowanym językiem rosyjskim, karcona odrzucała autorytet dziadków, którzy namawiali ją do rozmów w języku jidysz, a zamiast szacunku do nich rodził się w niej bunt i protesty (por. Jawornicka, 2004, s. 65). Spotkanie w moskiewskiej redakcji, niczym bolesne zderzenie, uświadamia bohaterce jej „inność”, odrębność i genealogiczną przynależność. To wtedy odbywa się proces konstytuowania się jej żydowskości. Dina, słysząc dialog Griszy z córką (rozmowa odbywała się w jidysz), uświadomiła sobie, że doskonale rozumie konwersację, której była świadkiem. Dziewczyna, ku jej zdumieniu, potrafiła w tym języku odpowiedzieć na zadane jej pytania. „Niepotrzebny”, jak go dotąd określała, język zyskuje na znaczeniu. Zasłyszane dawno temu słowa, zepchnięte do podświadomości, odżyły.

Autorka opowiadania, spinając swoje przemyślenia klamrą teorii freudowskiego samopoznania, poddaje bohaterkę procesowi introspekcji. Ta – przerażona i zaskoczona tym, co wokół niej się dzieje – zaczyna wsłuchiwać się w swoje wnętrze. Dzięki konfrontacji z niewygodnymi zdarzeniami rozpoczyna się w niej proces budowania czy też odzyskiwania pewnej – żydowskiej – warstwy samoświadomości. To „trzecia wartość”, czyli nie rozdwo-

jona, rozerwana na dwie części dotychczasowa tożsamość, o czym przekonują badacze zagadnień migracyjnych Jan Łukasiewicz i Danuta Mostwin, ale nadbudowywana warstwa nowej, skonfrontowanej ze sobą i z otoczeniem, wiedzy o sobie (Mostwin, 1995, ss. 235–236). „Przez cały czas trwania dialogu brakowało mi słów, bo odkrycie, że rozumiem jidysz, wprawiło mnie w osłupienie [...] To, co zawsze wydawało mi się obce i zupełnie bezużyteczne, mocno zakorzeniło się w głębi mojej podświadomości” (Rubina, 2005, s. 255) – powiedziała mocno poruszona bohaterka opowiadania.

Proces rozpoznawania siebie odbywa się u Rubiny, na co zwraca uwagę autorka artykułu na temat problematyki żydowskiej i kwestii tożsamościowej w prozie Rubiny, Julia Kozłow, dzięki pamięci, w tym także pamięci genetycznej. Dziedziczyć, jak się okazuje, można nie tylko wygląd, ale także wspomnienia i uczucia (Kozlov, 2004, s. 6). Pamięć, obok języka, religii, kultury i historii, w pełnej zgodzie z klasyczną definicją tożsamości, stanowi u Rubiny jeden z ważniejszych elementów tożsamościowej identyfikacji. W przypadku bohaterki Diny istotną rolę ma też przynależność etniczna, którą interpretować należy jako ciągłość życia, jedność pokoleń, powtarzalność doświadczeń. Symbolicznym łącznikiem między przeszłością a teraźniejszością w analizowanym utworze, podobnie zresztą jak w opowiadaniach Iwana Bunina (proza Rubiny jest inspirowana rosyjską tradycją literacką), stał się w zapach jabłek. Aromat „goldenów” obudził w bohaterce zmysł pamięci, przeniósł do Taszkentu, do sadu dziadka, przywołał sylwetki znajomych i krewnych (Diaconu, 2004, ss. 57–68; Shafranskaia, 2007, s. 12). Pamięć zapachowa staje się u Rubiny po pierwsze jednym z ważniejszych czynników konstytuowania siebie jako podmiotu, po wtóre zaś jest symbolem łączności z przeszłością, służy podkreśleniu znaczenia ciągłości dziejów i żydowskich więzów krwi, a w konsekwencji jest również, o czym przekonuje żydowski myśliciel Abraham Joshua Heschel, warunkiem zrozumienia siebie.

W badaniach Rubiny nad tożsamością ważny staje się kontekst judaistyczny, który także pozwala autorce zaakcentować znaczenie zachowań kolektywnych, postaw jednoczących grupę duchowo. Indywidualne refleksje tożsamościowe bohaterki, które wyznaczają oś narracyjną utworu, nabierają szczególnego znaczenia, kiedy wpisane są w zbieżną historię i wspólne doświadczenia narodu. Poczucie więzi wspólnotowej i świadomość odkrywania przekonañ tożsamych z zasadami żydowskiego etnosu, przerażały bohaterkę opowiadania, a jednocześnie mocno poruszały, wyrzywały z niedookreślonego tożsamościowo marazmu.

Pisarka nie oszczędza swojej bohaterki. Sięga po mocne argumenty definiujące jej żydowskość. To między innymi, wyraźnie wyartykułowane w tekście, poczucie krzywdy. Celowo więc Rubina wprowadza kolejny wątek – wspomnienie o Fridzie, mieszkance Złotonoszy (to w niej

kiedyś kochał się Grisza), która zginęła tragicznie prześladowana przez niemieckiego okupanta. Wspólne dramatyczne losy „swoich”, wspomnienie Holokaustu i antysemickich pogromów, zjednoczyły bohaterów opowiadania, zbliżyły Dinę do kłopotliwych i jeszcze chwilę temu obcych jej rozmówców (Gomberg, 1998, s. 7). Znaczenie wspólnotowej świadomości podkreśla także inny motyw, biblijna postać Amaleka, symbol zła, okrutnego wroga narodu żydowskiego, z którym należy walczyć tak długo, aż zginie o nim pamięć na ziemi. Ciągła walka z symbolicznym plemieniem Amalekitów jest potwierdzeniem przywiązania do żydowskiej tradycji, wyrazem solidarności z narodem izraelskim, symbolem walki o wspólne cele. Być może jest to także nawiązanie do trwającego od lat konfliktu palestyńsko-izraelskiego. Widoczny jest w tekście opowiadania jasny podział na „naszych” i „obcych”. Redaktor żydowskiego czasopisma od razu uznał Dinę za „swojego” człowieka. Znamienne są stwierdzenia: „Panie, rozrzuciłeś **nas** po całej ziemi...”, albo: „kiedyś w Taszkencie mieszkało wielu **naszych**” (Rubina, 2005, s. 263). Warto też zwrócić uwagę na fragment tekstu z odwołaniem do postaci Mojżesza i biblijnej wędrówki Izraelitów przez pustynię. Odniesienie do tułaczki Żydów rozproszonych po świecie Rubina wprowadza po to, aby doprowadzić opowiadaną historię do finałowej puenty. Refleksja o znaczeniu Państwa Izraela dla Żydów z diaspory ma obudzić w młodej dziewczynie chęć zaangażowania się w budowanie izraelskiej ojczyzny i potrzebę wzmacniania żydowskiej świadomości narodowej. „Jesteście młodzi, przed wami całe życie [...] jedźcie tworzyć naród, i bądźcie zdrowi [...] ja nie mam tożsamości narodowej. Wy ją macie, jesteście młodzi...” – konstatuje Grisza, namawiając Dinę do wyjazdu do Izraela (Rubina, 2005, s. 269). Idea duchowego syjonizmu, z którą utożsamia się starszy człowiek, porusza bohaterkę. W końcowej scenie utworu jesteśmy świadkami mocnych przeżyć wewnętrznych, które targają dziewczyną. Prerażające rozszczepienie, szalejąca w niej burza emocjonalna nasiliły pytania o przynależność: „Snułam się w stronę metra, z niepokojem przyglądając się twarzom mijanych ludzi, próbując po raz pierwszy zorientować się, kim jestem?” (Rubina, 2005, s. 271). Co ciekawe, Rubina nie kończy opowieści o Dinie z zachwytem i radością, która towarzyszyć by mogła odkrywaniu wiedzy o swoim pochodzeniu i własnej tożsamości. Dziewczyna nie jest też zmotywowana do wyjazdu do Izraela. „Nic nie czułam” – mówi bohaterka. Wskazówkę interpretacyjną do tego fragmentu tekstu znajduję w wypowiedzi psychologa Piotra Olesia, który analizuje zagadnienie tożsamości w związku z koncepcją siebie. Przywołam słowa badacza na usprawiedliwienie chłodnego, mocno obojętnego zachowania bohaterki opowiadania: „jeśli poczucie tożsamości kształtuje się na bazie doświadczenia siebie w relacji do świata, zwłaszcza innych osób, to ma ono charakter przede wszystkim emocjonalno-uczuciowy” (Oleś, 2008, s. 51), później dopiero

następuje refleksja – pisze Oleś. Ta z kolei, jak twierdzi autor, prowadzi „do ukształtowania się tożsamości osobistej i społecznej” (Oleś, 2008, s. 51). Opowiadanie *Jabłko z sadu Szlicbutera* to zapowiedź owej refleksji. Dziewczyna, jak pisze polska badaczka prozy Diny Rubiny Joanna Mianowska, w odpowiednim czasie – w odróżnieniu od starszego już Griszy – poczuła więzy krwi. Dina rozpoczyna pierwszy etap rewizji samoidentyfikacyjnej. Bohaterka jest osobą młodą, może więc przemyśleć swoje dalsze życie i świadomie, z uwzględnieniem tożsamościowych wskazówek, je zaplanować (Mianowska, 2003, s. 44).

Autorka, zafascynowana twórczością Antona Czechowa, wykorzystuje w tekście motyw miotającej się Kasztanki. To nawiązanie do zachowania tytułowego bohatera opowiadania Czechowa, psa, który zgubił swojego pana i nie zna drogi do domu. „Czyja ja jestem? Czyja ja jestem?”, pyta zakłopotana dziewczyna. Sytuacja zbłąkanego zwierzęcia z *Kasztanki* Czechowa przypomina położenie poszukującej domu młodej Diny – rozdartej między kulturą centrum, a światem wartości swoich przodków, społeczności żydowskiej, której, jak się okazało, jest częścią (Shafranskaia, 2007, s. 10). Wspomina o tym autorka monografii o kontekstach żydowskich w prozie Diny Rubiny Eleonora Szafrńska, podejmująca próbę analizy motywu domu w twórczości pisarki (Shafranskaia, 2007, ss. 10–16). Badaczka zwraca uwagę na obecne w tekście opowiadania *Jabłko z sadu Szlicbutera* lejtmotywy. Język przodków, pamięć rodowa i bezdomny pies to według niej słowa–klucze, które kreślą i wydobywają z głębin podświadomości bohaterki kontury Domu. Słowo dom celowo zapisuje autorka wielką literą, ma na myśli dom w sensie duchowym, gdyż jak pisze:

Dom u Rubiny jest nie tyle mieszkaniem, co poszukiwaniem go – od duchowej bezdomności do odnalezienia harmonii, jeśli nieosiągalnej w ogóle, to przynajmniej intensywnie łączącej osobiste, historyczne i mitologiczne doświadczenia świadomego i nieświadomego życia bohaterki (Shafranskaia, 2007, ss. 10–11).

Bohaterowie prozy Diny Rubiny stale poszukują wiedzy na swój temat. Duchowa bezdomność i tożsamościowe rozdarcie rodzą niepokój, ale też mobilizują do poszukiwania stabilnych podstaw egzystencjalnych. Pisarka, poprzez rozterki swoich bohaterów, uwalnia strach wykreowanych postaci–reprezentantów mniejszości żydowskiej przed dyskryminacją i odrzuceniem, wskazuje przyczyny osamotnienia i zagubienia człowieka z kulturowego pogranicza. Młoda Dina na przykład, kiedy wybierała się do redakcji czasopisma i układała w głowie szybki scenariusz spotkania, od razu planowała ukryć fakt, że jest literatką. I rzeczywiście kłamała później, mówiła, że zajmuje się księgowością. W tekście są wzmianki o dzia-

laniach sowieckiej cenzury, kiedy to przy korekcie utworów literackich dokonywano zmiany żydowskich nazwisk lub zupełnie usuwano z tekstu „niewygodnego” bohatera–Żyda. Mamy też motyw przyjmowania nazwisk nieżydowskich przez Żydów zamieszkujących państwa byłego ZSRR, w celu ukrycia swojej prawdziwej tożsamości. Swoboda identyfikacyjna Żydów, lub jej brak, zależy więc od sytuacji i miejsca, w którym się znaleźli. Rubina, przywołując te sceny, głośno protestuje przeciwko brakowi pozwolenia na bycie Żydem, nie zgadza się też na obelgi i piętnowanie tych, którzy zdecydowali się na wyjazd do Izraela.

Ostatni akapit tekstu opowiadania jest szczególnie dojmujący. Autorka pisze w nim o więzach krwi, podejmuje temat przynależności genealogicznej, od której nie można uciec. Rubina kreśli figurę człowieka bezbronnego, który goniony jest po drodze i czuje karabin na plecach. Jako komentarz do tego fragmentu przywołam wypowiedź Berela Langa, amerykańskiego filozofa i naukowca, znawcy problematyki żydowskiej i badacza Holocaustu. Lang w artykule *Kwestia żydowska* pisze o losach włoskiego autora pochodzenia żydowskiego Primo Leviego (Lang, 2015). Rozważania na temat „nabywania” żydowskiej tożsamości przez chemika i literata z Turynu rozpoczyna od cytatu z wywiadu, którego udzielił Levi w 1976 roku. „Inni ludzie zrobili ze mnie Żyda” – stwierdził wówczas jego rozmówca, świadek Zagłady (Lang, 2015, s. 354). Levi mówił też o żydowskiej i kształtującej się w trudnych warunkach, a często też pod naciskiem, samoidentyfikacji. W jego wypowiedziach pojawiają się stwierdzenia „rozdarcie jako przeznaczenie”, „katastrofa jako źródło zaistnienia żydowskiej tożsamości” (Lang, 2015, ss. 357, 358). W teksach Rubiny wybrzmiewa podobna myśl. Pisarka zdecydowała się wyjechać z Rosji i jako jeden z powodów wymieniła podczas spotkania z czytelnikami w Krakowie w 2008 roku antyżydowskie napisy na ulicach Moskwy. Wybór Izraela na nową ojczyznę odbył się u niej z „zaangażowaniem korzeni”¹, ale też pod wpływem przymusu. Rubina w swojej prozie często pisze o ciemnych i jasnych stronach „bycia Żydem”. „Nie musi dojść do katastrofy, żeby pojawiła się świadomość, chociaż czasami przywołuje się ją jako źródło zaistnienia żydowskiej tożsamości” – tak twierdzi Berel Lang, pochylając się nad losem Primo Leviego. Podobnie myśli Rubina, która zwraca uwagę na degradację ludzi manipulowanych przez system sowiecki, podkreślając także szczególnie trudne położenie Żydów wśród nie-Żydów (utwory *Lubka*, *Tiernownik*). Pisarka nazywa Rosję krajem ubezwłasnowolnienia, nacisku, braku szacunku i poniżenia. To ojczyzna, która jest, w jej ocenie, szczególnie nieprzychylna Żydom.

¹ Spotkanie, w którym brałam udział, odbyło się w Centrum Kultury Żydowskiej w Krakowie 24 października 2008 roku.

Trudno byłoby odczytywać teksty Rubiny bez rozpoznania jej moskiewsko-taszkencencko-jerozolimskiego życiorysu. Znajomość kultury rosyjskiej i realiów sowieckich oraz wiedza na temat funkcjonowania „rosyjskiego Izraela” pozwala traktować *Jabłka z sadu Szlicbutera* jako „narrację o sobie” (na istotną rolę opowiadania w odnajdywaniu wiedzy o sobie samym zwracał uwagę teoretyk kultury Tzvetan Todorov) (Lubas-Bartoszyńska, 2003, s. 141). Zresztą, co należy podkreślić, w tekstach tej pisarki bardzo często zaciera się granica między fikcją literacką a faktycznymi zdarzeniami z jej życia. Twórczość ta, przepełniona autobiografizmem, zachęca do refleksji nad złożonością ludzkiego losu w szczególnych warunkach wielokulturowości, do namysłu nad istotą tych zjawisk w kontekście budowania, rewidowania i systematyzowania wiedzy na swój temat, budowania własnej wartości, czy też nadawania sensu swojemu istnieniu.

Rubina na przykładzie opowiedzianej w *Jabłkach z sadu Szlicbutera* historii odtwarza proces rekonstrukcji identyfikacyjnej bohatera – rosyjskiego Żyda i stopniowo nadaje jej nową jakość (por. Nikitorowicz, 2019, ss. 13–14). Tożsamość dziedziczona, żydowska, spychana i negowana w czasach sowieckich, na progu decyzji o repatriacji zostaje wzmocniona i z antykultury staje się kulturą centrum (Balina, 2008, s. 23). W powieściach izraelskich tej pisarki można obserwować kolejne etapy weryfikacji tożsamościowej bohaterów, tym razem już Żydów – repatriantów z ZSRR/Rosji.

Przedstawiciele Wielkiej Aliji w Izraelu uciekają najczęściej od rozmów o tożsamości (Lenart, 2021). Stosunek do świata i człowieka chętniej wyrażają w swoich tekstach (rosyjsko-języczni Żydzi w Izraelu piszą dużo i reprezentują liczną grupę autorów skupionych wokół klubów literackich, wydawnictw, czasopism). To tam rozprawiają się z kłopotliwą przeszłością i odnajdują swoje miejsce w obcym czy też nieoswojonym jeszcze świecie. Są to doznania z kategorii szoku kulturowego, obrazy dopasowywania się do życia w nowym kraju, relacje absurdalnych wydarzeń z życia w wielokulturowym społeczeństwie, opisy trudności podczas aklimatyzacji, wspomnienia dawnej ojczyzny, a więc cały wachlarz doświadczeń kształtujących hybrydową tożsamość. Są w Izraelu grupy rosyjskich Żydów, którzy żyją w kulturowej separacji. Dla nich wciąż ważna jest sowiecka/rosyjska przeszłość. To dla przykładu społeczność z Aszkelonu i Aszdodu, gdzie dominuje język rosyjski, a data urodzin Aleksandra Puszkina wyznacza porządek inicjowanych tam wydarzeń. Istnieją również grupy w pełni zasymilowane, których działania, jak twierdzi Jakow Shechter, są zdeterminowane przez żydowską tożsamość i tradycję (Mamedov, 2002). Trudno więc w przypadku rosyjsko-żydowskiego pogranicza mówić o stałej tożsamości. Jest to raczej zmienna hybryda, która ewoluuje w zależności od okoliczności.

Bibliografia

- Balina, M. (2008). Wounded narratives: Jewish childhood recollections in post-Soviet autobiographical discourse. W J. Lindbladh (Red.), *The poetics of memory in post-totalitarian narration* (ss. 15–25). Center for European Studies, Lund University.
- Batory, A., & Oleś, P. K. (2008). Wstęp. W P. K. Oleś & A. Batory (Red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (ss. 3–8). Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Bittner, I. (1999). *Współczesna antropologia filozoficzna*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Budnitskiĭ, O. (2008). Vek ėmigratsii. W O. Budnitskiĭ (Red.), *Evreĭskaia ėmigratsiia iz Rossii, 1881–2005* (ss. 9–17). ROSSPĖN.
- Diaconu, M. (2004). Zapach, tożsamość i pamięć: O konstytuowaniu podmiotu poprzez zapach (K. Najdek, Tłum.). *Sztuka i Filozofia*, 2004(24), 57–68.
- Geller, E. (1994). *Jidysz: Język Żydów polskich*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gomberg, L. (1998). Sokrovennoe chuvstvo so-krovi. *Mezhdunarodnaia evreĭskaia gazeta*, 1998(19), 7.
- Jawornicka, A. (2004). Tożsamość narodowa młodych Polaków na Ukrainie i Ukraińców w Polsce. *Rocznik Lubuski*, 30(1), 61–70.
- Katsis, L. (2008). K poëtike i poëzii evreĭskoĭ ėmigratsii w tvorchestve Marka Shagala. W O. Budnitskiĭ (Red.), *Evreĭskaia ėmigratsiia iz Rossii, 1881–2005* (ss. 297–319). ROSSPĖN.
- Kozlov, IU. (2004). Problema natsional'noiĕtnicheskoĭ identifikatsii v tvorchestve Diny Rubinoĭ. *Literatūra*, 46(2), 1–10. <https://doi.org/10.15388/Litera.2004.2.8201>
- Lang, B. (2015). Kwestia żydowska (A. Ziębińska-Witek, Tłum.). *Teksty Drugie*, 2015(4), 354–370.
- Lenart, A. (2014a). Kultura literacka rosyjskojęzycznego Izraela: Spory wokół „narodowości” literatury. *Archiwum Emigracji*, 2014(1–2(20–21)), 80–90. <https://doi.org/10.12775/AE.2014.006>
- Lenart, A. (2014b). Rosyjska alija w Izraelu: „Od samozachwytu do samonegacji”. W A. Rażny (Red.), *Tożsamość, indywidualizm, wspólnotowość w kulturze rosyjskiej* (ss. 140–153). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Lenart, A. (2021). Rusycystyka w Izraelu: Od kulturowej separacji do demarginalizacji kultury rosyjsko-żydowskiej. *Roczniki Humanistyczne*, 69(7), 7–20. <https://doi.org/10.18290/rh21697-1>
- Lubas-Bartoszyńska, R. (2003). Tożsamość i autobiografia. *Przestrzenie Teorii*, 2003(2), 139–157. <https://doi.org/10.14746/pt.2003.2.9>
- Mamedov, A. (2002). *Rubina, Ilichevskiĭ, Markish, Iudson, Shekhter – o russkoiazychnoiĕzrail'skoĭ literature*. Labirint. <https://www.labirint.ru/now/o-russkoyazychnoy-izrail'skoy-literature-mamedov/>
- Markowska, D. (1990). Teoretyczne podstawy edukacji międzykulturowej. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1990(4), 109–117.

- Mianowska, I. (2003). *Dina Rubina vchera i segodnia*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Mostwin, D. (1987). Tożsamość etniczna w psychice emigranta. *Studia Polonijne*, 11, 91–117.
- Mostwin, D. (1995). *Trzecia wartość: Wykorzenienie i tożsamość*. Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Nikitorowicz, J. (2019). Hybrydowa tożsamość na kulturowym pograniczu – potencjał i problem osobisty i grupowy? *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska: Sectio J – Paedagogia-Psychologia*, 32(2), 11–22. <https://doi.org/10.17951/j.2019.32.2.11-22>
- Oleś, P. K. (2008). O różnych rodzajach tożsamości oraz ich stałości i zmianie. W P. K. Oleś & A. Batory (Red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (ss. 41–84). Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Rogachevskii, A. (2016). A vanishing archipelago? (A sketch of the Israeli Russophone mass media). W P. Besprozvannaya, A. B. Rogachevskii, & R. D. Timenchik (Red.), *Russophone periodicals in Israel: A bibliography* (ss. 9–47). Department of Slavic Languages and Literatures, Stanford University.
- Roï, I. A. (2008). Evreïskaia èmigratsiia iz Sovetskogo Soiūza 1948–1967 goda. W O. Budnitskii (Red.), *Evreïskaia èmigratsiia iz Rossii, 1881–2005* (ss. 187–201). ROSSPÈN.
- Rubina, D. (2005). Iabloki iz sada Shlitsbutera. W D. Rubina, *Na verkhnei Maslovke* (ss. 240–271). Èksmo.
- Shafranskaia, E. (2007). *Mifopoètika inoètnokul'turnogo teksta v russkoï proze Diny Rubinoï*. URSS.
- Stępień, A. B. (2007). *Wstęp do filozofii* (5. wyd.). Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Vaïs, R. (2008). *Sovremennyï evreïskii literaturnyi diskurs: Puteshestvie po iazykam i stranam*. Mosty Kul'tury-Gesharim.
- Zajączkowski, W. (2001). *W poszukiwaniu tożsamości społecznej: Inteligencja baszkirska, buriacka i tatarska wobec kwestii narodowej w Cesarstwie Rosyjskim i ZSRR*. Instytut Europy Środkowo-Wschodniej.

On the (Re)construction of Identity in the Conditions of Russian-Jewish Borderland (Based on the Story “Apples from Shlitzbutter’s Garden” by Dina Rubina)

This article is devoted to the issues of identity formed in the Russian-Jewish borderland. The study discusses Dina Rubina’s short story “Iabloki iz sada Shlitsbutera” (“Apples from Shlitzbutter’s Garden”) as an autobiographical tale that reflects the actual processes of reconstructing the identity of the author-hero, a representative of the Great Aliyah, a person living at the crossroads of cultures. The author concludes that there is no fixed and unchanging

identity. Particularly in the conditions of a cultural borderland and in watershed moments (repatriation), identity evolves and is subject to constant reconstruction.

Keywords:

identity; identity reconstruction; Russian-Jewish borderland; Russian-language literature in Israel; the prose of Dina Rubina

O (re)konstrukcji tożsamości w warunkach rosyjsko-żydowskiego pogranicza (na przykładzie opowiadania *Jabłka z sadu Szlicbutera* Diny Rubiny)

Artykuł poświęcony jest zagadnieniu tożsamości kształtowanej na rosyjsko-żydowskim pograniczu. W tekście omówiono opowiadanie Diny Rubiny *Jabłka z sadu Szlicbutera* (*labloki iz sada Shlitsbutera*) jako opowieść autobiograficzną, która odzwierciedla rzeczywiste procesy rekonstrukcji tożsamości autora–bohatera, przedstawiciela Wielkiej Aliji, człowieka żyjącego na styku kultur. Autor dochodzi do wniosku, że nie ma stałej i niezmienniej tożsamości. Szczególnie w warunkach pogranicza kulturowego oraz w momentach granicznych (repatriacja) tożsamość ewoluuje i podlega ciągłej rekonstrukcji.

Słowa kluczowe:

tożsamość; rekonstrukcja tożsamości; pogranicze rosyjsko-żydowskie; literatura rosyjskojęzyczna w Izraelu; proza Diny Rubiny

Citation:

Lenart, A. (2022). O (re)konstrukcji tożsamości w warunkach rosyjsko-żydowskiego pogranicza (na przykładzie opowiadania *Jabłka z sadu Szlicbutera* Diny Rubiny). *Adeptus*, 2022(19), Article 2758. <https://doi.org/10.11649/a.2758>

Publication History:

Received: 2021-02-11; Accepted: 2022-09-06; Published: 2022-11-20